

MASKIROWKA W PRAKTYCE. JAK ROSJANIE ZDOBYLI DEBALCEWO

Obecność regularnych jednostek sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej miała decydujące znaczenie w walkach pod Debalcewem, zakończonych porażką strony ukraińskiej (analogicznie jak pod Iłowajskiem w sierpniu 2014 roku). Zgodnie z wypracowaną taktyką, zwarte pododdziały (kompanijne/batalionowe grupy taktyczne) wchodziły na teren działań bojowych i wykonywały ofensywne zadania bojowe, korzystając przy tym ze wsparcia sił lokalnych. Jedną z jednostek sił zbrojnych Rosji była 5. Brygada Pancerna, która wzięła udział w operacji, jednocześnie prowadząc działania dezinformacyjne (tzw. maskirowkę).

Skład grup bojowych nie był jednolity, jednakże zazwyczaj jądrem uderzeniowej grupy bojowej były czołgi (przede wszystkim wersje T-72), wsparte przez wozy bojowe (BMP/MT-LB) z piechotą, oraz ciężarówki zapewniające pewną autonomię logistyczną. Niezbędne w kolumnie były także cysterny, które dawały kolumnom pancerno-zmechanizowanym pełną samodzielność na czas marszu i walki.

Zgodnie z dostępnymi danymi z okresu „kotła debalcewskiego”, grupa bojowa wchodziła z terenu Federacji Rosyjskiej (koczując w obozie polowym nad granicą), wykonywała zadanie bojowe, po czym wracała do obozu. W Donbasie przydzielano rosyjskim pododdziałom siły lokalne (separatystów), jednakże ich potencjał bojowy był i jest zazwyczaj mniejszy niż jednostek rosyjskich – do działań ofensywnych nadają się tylko „doborowe” jednostki.

Poza takimi "elitarnymi" oddziałami DRL i ŁRL (można się domyśleć, że takimi są np. te które określane są mianem specnazu), siły "lokalne" pełnią rolę wspomagającą - jeśli wykonują zadania ofensywne, to raczej na drugorzędnych odcinkach frontu.

Stosunkowo dobrze udokumentowany jest udział w bitwie o Debalcewo związków taktycznych (grup bojowych) ze składu 5. Brygady Pancерnej z Ułan-Ude. Penetracja sieci społecznościowych, materiały wideo i fotograficzne, geolokacja, wreszcie nieliczne ale tym bardziej cenne źródła narracyjne (te ostatnio po koniecznej weryfikacji), pozwalają w niektórych przypadkach zidentyfikować konkretnych żołnierzy i pojedyncze egzemplarze sprzętu pancernego, który „wszedł” z terenu Rosji na Ukrainę.

Oczywiście, stosowana jest tzw. „maskirowka” – celowa dezinformacja i maskowanie – ale tzw. OSINT (wywiad oparty na źródłach jawnych) daje dzisiaj nieprawdopodobne możliwości, także analitykom-amatorom – choćby z uwagi na możliwość analizy zdjęć publikowanych w portalach społecznościowych, jak Facebook czy Twitter. Brak znaków rozpoznawczych na mundurach, czy nieudolne zamazywanie znaków taktycznych na czołgach i wozach bojowych są już dobrze znane, pod Debalcewo stosowano jeszcze jeden sprytny element dezinformacji („maskirowki”) - znaki związków taktycznych armii tzw. Noworosji.

W przypadku 5. Brygady Pancерnej taki znak - biała obwódka w kształcie kwadratu - miał opisywać sprzęt jako należący do doborowego batalionu zmechanizowanego, potem pancernego, ŁRL „Awgust”.

Batalion „Awgust” sformowano na przełomie sierpnia/września 2014 r., obecnie jest to oficjalnie 4. Samodzielny Batalion Pancerny „Awgust” (Sierpień) w składzie 2. (Ługańskiego) Korpusu „Narodowej Milicji” ŁRL. Oczywiście, poprzedzone było to przejściem sił separatystów na etaty armii quasi-regularnej, co wiązało się m.in. z przyjmowaniem przez bataliony i brygady DRL i ŁRL znaków taktycznych. Pozostając przy batalionie „Awgust” i jego znakach taktycznych warto wspomnieć, że po kampanii zimowej stary znak taktyczny (tzw. „biały kwadrat bez cyfry”) zastąpiony został nowym (tzw. „ósemka w białym kwadracie”).



T-72 5 Brygady Pancerniej z zamazanym znakiem taktycznym - na powiększeniu można dostrzec jeszcze „przebijające” kontury kwadratu. Źródło - Wkontakte.

Na licznych zdjęciach z rejonu Debaltsewa widać kolumnę czołgów i wozów bojowych ze znakiem taktycznym „biały kwadrat bez cyfry”. Szczegółowa analiza pozwala na obalenie tezy, iż czołgi noszące to oznaczenie należą do batalionu „Awgust”, a więc nie są jednostką regularnego wojska rosyjskiego, lecz batalionem ługańskich separatystów.

O tym, że są to wozy bojowe rosyjskiej armii świadczą następujące fakty:

- w kolumnie nie ma ani jednego czołgu z napisem „Awgust”. Napisy i nazwy własne są jednym z elementów „maskirowki”, nanoszone są nierzadko już na terenie obozów, np. w obwodzie rostowskim. Napis „Awgust” niemal zawsze występował na czołgach, wozach bojowych i ciężarówkach batalionu ŁRL.
- czołgi to T-72 wzoru 1984 i 1989, przy czym w batalionie „Awgust” T-72 nadal są niezwykle rzadkie (1., 2. i 3. kompania na T-64BW/A, tylko 4. kompania na T-72 (w tym 1 lub 2 T-64BM)).
- w kolumnach zwracają uwagę cysterny, których związki taktyczne separatystów nie używają do masowego przemieszczania sił zmechanizowanych, gdyż nie działają one w oderwaniu od swoich baz zaopatrzenia (cysterny, tak jak czołgi czy bojowe wozy piechoty, oczywiście można rozpoznać na zdjęciach z obozów polowych w obwodzie rostowskim).

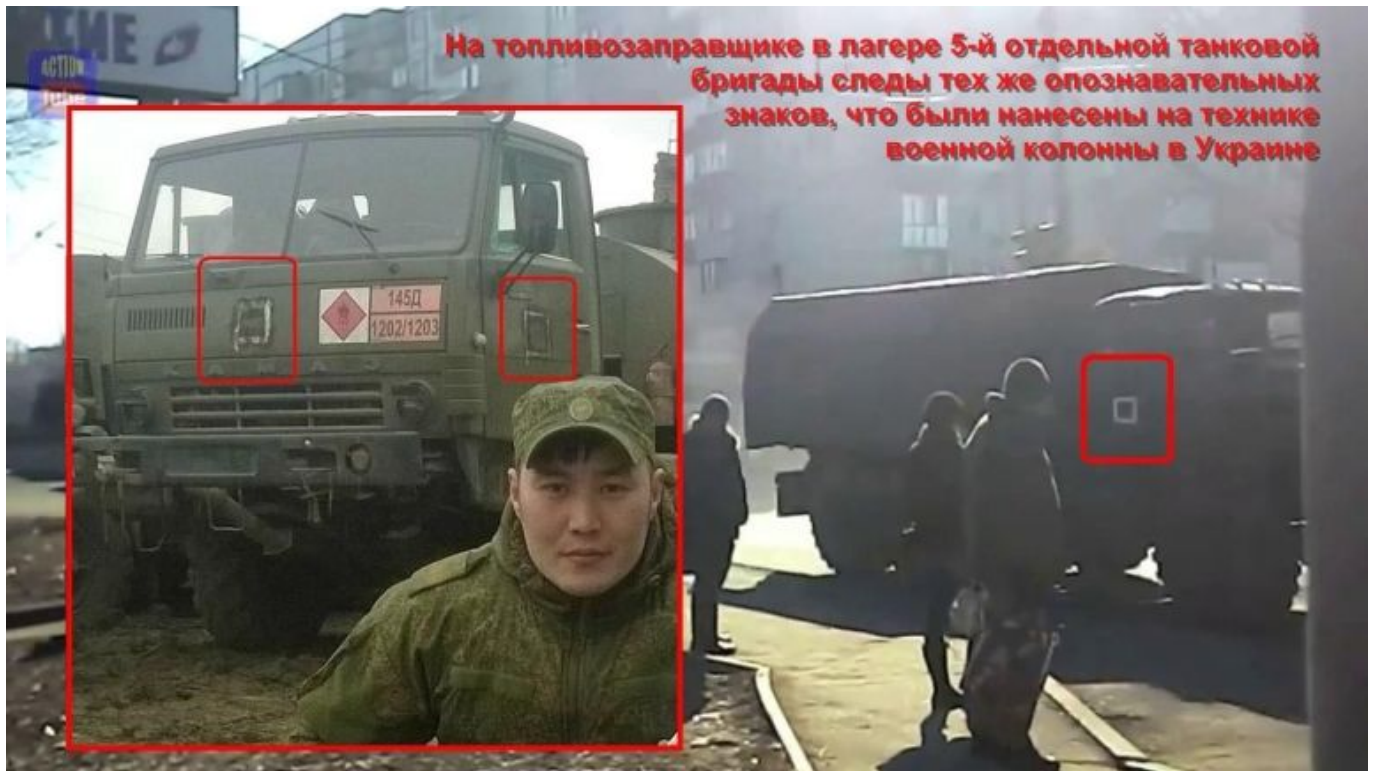
- wymowne są zdjęcia żołnierzy rosyjskich o azjatyckich rysach twarzy - Buriatów - oraz wyniki pracy OSINT, które pozwalają zidentyfikować poszczególnych żołnierzy oraz wozy bojowe (po znakach szczególnych, np. jeden z T-72 z charakterystycznie uszkodzoną kostką pancerza reaktywnego sfotografowany został najpierw w obozie, a potem pod Debalcewem).
- na zdjęciach spod Debalcewa jeden z T-72 nosi oznaczenie typowe dla rosyjskiej regularnej armii; na skrzynce amunicyjnej do przeciwlotniczego NSWT widać oznaczenie „6TR 566” - 6 tankowa rota (6. kompania czołgów).



Czołg T-72 z charakterystycznym znakiem indywidualnym - trzecia kasetka reaktywnego pancerza jest nieco wyżej niż pozostałe. Czołg ten został sfotografowany w lutym pod Debalcewem. Źródło: Wkontaktie.

Kolumna, o której mowa, należąca do 5BPanc jadąca 17 lutego przez Makijewkę w kierunku północnym - na Debalcewo (uchwycono ją wówczas na dwóch amatorskich filmach wideo) - miała białe kontury kwadratu („kwadrat bez cyfry”). Jak wspomniano znak taki stosował w tym rejonie batalion „Awgust” - jedna z bardziej znanych w tym czasie jednostek ŁRL.

Grupa bojowa 18-19 lutego biła się w rejonie Debalcewo, po czym - zaraz po zajęciu Debalcewa - uchwycono ją ponownie, już w trakcie drogi powrotnej. Film nagrany 21 lutego pokazuje kolumnę, która ewidentnie wracała na terytorium Rosji. Na wideo z przysiółka Jużnokommunarsk w pobliżu Jenakijewa przemieszcza się kolumna w składzie T-72 wz. 1984 i 1989, BMP, MT-LB, ciężarówki i cysterny - ze znanym już znakiem w postaci białego, kwadratowego konturu.



Po lewej cysterna 5. Brygady Pancерnej z już zamazanymi znakami (biały kwadrat bez cyfr), po prawej cysterna w Donbasie z wyraźnie widocznymi znakami, które miały sugerować, iż jest to kolumna batalionu „Awgust”. Źródłów: livejournal.com

Dość wiarygodne zeznania poparzonego Dorzi Batumkujewa, żołnierza z Ułan-Ude, oraz masowo publikowane w sieci zdjęcia żołnierzy brygady, na których widać sprzęt bojowy i zamalowane bądź zatarte miejsca, w których wcześniej widniały kwadratowe, białe kontury, potwierdzają obecność pododdziału 5 Brygady w Debalcewo. Batumkujew w swoim dobrze znanym wywiadzie wspomina, że do obwodu rostowskiego przemieszczono z Syberii cały batalion - 31 czołgów T-72. To pozwalało na przerzucenie do Donbasu nawet kilku kompanijnych grup taktycznych. Ze słów Buriata wynika, że znana mu typowa kolumna (kompanijna grupa taktyczna) składała się z kompanii czołgów T-72 (teoretycznie dziesięć wozów), przydzielonych trzech BMP z piechotą, MT-LB w wersji medycznej oraz pięciu Urałów z amunicją. W przypadku kolumny z Makijewki widać zbieżność z opisywaną przez Batumkujewa kompanijną grupą taktyczną.

Można więc przypuszczać, że pod Debalcewo przerzucono w różnym czasie (grupa bojowa Batumkujewa walczyła w dniach 12-14 lutego, grupa z Makijewki mniej więcej tydzień później), przynajmniej 2-3 kompanijne grupy taktyczne sformowane na bazie pododdziałów 5. Brygady Pancерnej z Ułan-Ude.

W oparciu o OSINT można stwierdzić, że batalionowa grupa taktyczna 5. Brygady Pancерnej została przerzucona do obozu polowego w obwodzie rostowskim z końcem października 2014 r. (stosuje się system rotacji). BTG składała się z pododdziałów/kompanii: pancерnej (T-72), artylerii (2S3 Akacja) i zmechanizowanej (BMP-2).

Na zakończenie można jeszcze dodać, że istnieje dokumentacja zdjęciowa rosyjskich T-72 na terenie obwodu rostowskiego (obóz polowy 5. Brygady Pancерnej), gdzie widać czołgi (i nie tylko) z zamazanymi zieloną farbą konturami kwadratów. Farbą pokryte są te same miejsca, gdzie na wozach bojowych, widocznych w miejscowościach, gdzie w Donbasie toczyły się walki - w Makijewce, Jużnokommunarsku, Uglegorsku, Debalcewo - widniały białe kwadraty...

Absolwent Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Publicysta wojskowy, autor tekstów w magazynów branżowych.